

Już nikt nie pisze listów.

Zastąpiły je SMSy.

Tylko komornik i urząd skarbowy
wzywają do zapłaty.

Ludzie umierają

a mój dług rośnie

i chyba umrze tylko razem ze mną.

Co mam teraz zrobić?

Rozpisać się.

Targany przez dym papierosowy,
spoglądam na mokry świat.

Wyschnięte usta, zapomniał dźwięków.

Zagłębam się w ból kręgosłupa.

Uciekam myślą do wydarzeń,
których nigdy nie było.

Nie potrafię rozpoznać
swoich odczuć.

Zapominam że, siedzę.

Pogrążam się we śnie.

Obrazy migają przed zaśnięciem.

Dreszcz przebiega przez kręgosłup.

Kłuje w boku wczorajszy wysiłek.

Nazwać nienazwane.

Odkryć czego jeszcze nikt nie odkrył.

Obrać z łuski piekącą cebulkę.

I zaśmiać się jak szczypiorek na wiosnę.

Wciągnięty w wir codzienności

siłę się na słowo,

które ugrzęzło w krzakach.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

gitesik, dodano 17.04.2021 07:43

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.